We wrześniu 2012 roku do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wpłynął wniosek o informację publiczną dotyczący poziomu zatrudnienia osób z niepełnosprawnością w zachodniopomorskich urzędach. Pytanie wysłał naukowiec zbierający dane do swojej pracy. Prezes PFRON-u siedem razy odmawiał udostępnienia tych danych, mimo wyroków sądów administracyjnych, a wtórował mu w tym Ministr Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Zarówno prezes Funduszu, jak i minister stali na stanowisku, że informacje te są objęte tajemnicą skarbową. W maju 2018 roku WSA w Warszawie po raz kolejny orzekł, że informacje te powinny być udostępnione i nie możemy mówić o tajemnicy skarbowej w przypadku zbiorczych danych zbieranych przez instytucję publiczną. Po sześcioletniej batalii PFRON udostępnił dwunastostronicowy dokument, który teraz już wnioskodawcy nie jest do niczego potrzebny.

Ile kosztowała podatników ta kilkuletnia przepychanka o udostępnienie danych, które, zgodnie z prawem, powinny być przekazane wnioskodawcy w ciągu 14 dni?

## Więcej w tekście Bartosza Wilka - [PFRON przez 6 lat zwlekał z udostępnieniem informacji](https://siecobywatelska.pl/pfron-przez-6-lat-zwlekal-z-udostepnieniem-informacji/)

## Sieć Obywatelska Watchdog Polska